600 lecie śmieci Jana Husa

Mistrz Jan Hus
wierny świadek Jezusa Chrystusa

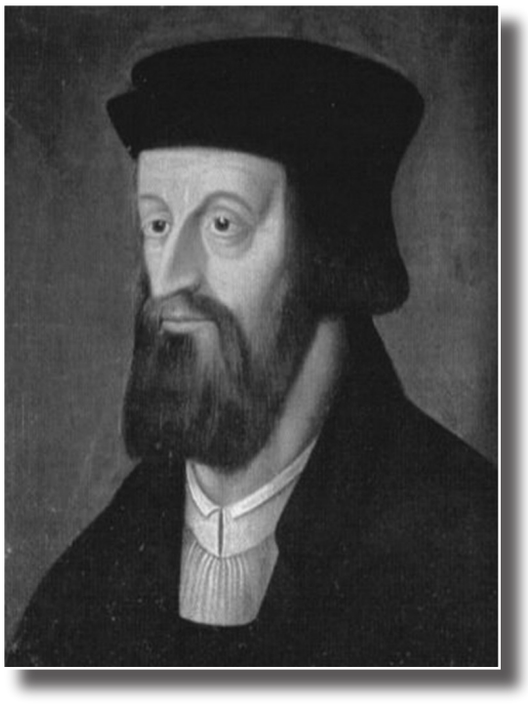

Poprzednicy reformacji

Kościoł w piętnastowiecznej Europie kształtował i kontrolował życie nie tylko publiczne, lecz także prywatne. Budynek kościelny był w większości wsi i mniejszych miast jedyną publiczną budowlą. Ludność była podzielona na szlachtę, mieszczaństwo i poddanych. Niestety, Kościół popierał taki podział, ponieważ obok tych kategorii uprzywilejowaną warstwę tworzył kler. Nauka Kościoła coraz bardziej odbiegała od Pisma Świętego, większość duchowieństwa żyła sprzecznie z nauką Chrystusa.

W roku 1257 papież Alexander IV wyraża uznanie dla czeskiego króla Przemysława Otakara II, że z całą stanowczością wystąpił przeciw kacerzom. Byli to najprawdopodobniej Waldensi, którzy w tym czasie działali już na pograniczu Czech. W XIV wieku w większej mierze pojawiali się w Czechach kaznodzieje, którzy ostro karcili upadek moralny duchowieństwa. Należeli do nich Konrad Waldhauser (koło 1326 – 1369), który przybył do Pragi w roku 1363, dalej Jan Milíč z Kroměříža (pomiędzy 1320 i 1325 – 1374), który w Postyli dla studentów zachęca do głębszego zapoznania się z Pismem Świętym i jego wprowadzania do życia: „Jeśli chcesz być dobrym kaznodzieją, stań się wpierw dobrym człowiekiem!" Pod wpływem jego kazań prostytutki nawracały się do Boga i opuszczały domy publiczne. Milíč założył dla 300 pokutujących niewiast w Pradze osiedle „Jeruzalem". Do wpływowych poprzedników reformacji w Czechach należą także Tomáš Štítný ze Štítného (1333 – 1409), Matěj z Janova (pomiędzy 1350 i 1355 – 1393) i inni.

Również Waldensi wciąż kontynuują swoją misję. W lutym 1384 król Wacław IV wydał edykt przeciw kacerzom i powołał przeciwko nim inkwizytora. Postylla Jana Petra z Krnova z lat 1387-9 ostrzega przed nauką Waldensów, którzy uczą, że do zgładzenia grzechów nie wystarczy nawet 1000 lat kościelnej pokuty, ale tylko łaska Boża.

Pod koniec XIV wieku dotarła do Pragi nauka Jana Wiklifa (1320-1384). Widocznie już w roku 1398 wywarła na Husa decydujący wpływ, o czym świadczy jego notatka: „Wiklef, Wiklef, nie jednemu ty głowę zwiklesz". W tym czasie przyjaciel Husa Jeronym wybiera się do Anglii, by lepiej zaznajomić się z nauką Wiklifa. W roku 1400 pojawił się w Czechach traktat Wiklifa „O Wieczerzy Pańskiej" *(De eucharistia)* oraz „Dialog pomiędzy prawdą i kłamstwem", w którym Wiklif pobudza księży do życia zgodnego z nauką Chrystusa. Napisał też list do Husa, w którym mu dodaje otuchy: „Ty więc, Husie, bardzo umiłowany bracie w Chrystusie, chociaż nie znana mi jest Twoja twarz, lecz znana jest Twoja wiara i miłość (ponieważ nawet granice świata nie potrafią rozerwać tych, których łączy miłość Chrystusowa), wzmacniaj się w łasce, która Ci jest dana. Walcz jako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa, słowem i czynem; a których potrafisz, zapraszaj znów na drogę prawdy."

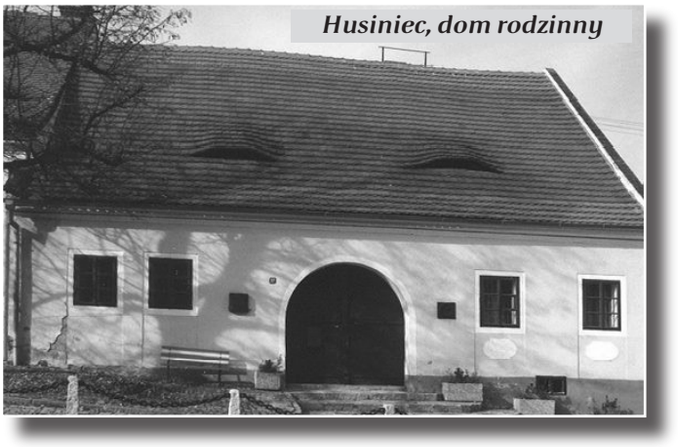

Husiniec, dom rodzinny

Krótki życiorys Husa

Jan Hus urodził się w niewielkiej wiosce Husinec na południu Czech. Do szkoły uczęszczał w miasteczku Prachatice, wykształcenie humanistyczne i teologiczne uzyskał w Pradze na Uniwerzytecie Karola. Wkrótce stał się tam dziekanem i rektorem. W tej randze szerzył poglądy Wiklifa.

W roku 1402 król Wacław mianował Husa kaznodzieją w kaplicy Betlemskiej. W kaplicy już przed Husem byli kaznodzieje, którzy piętnowali kler z powodu nadużywania mocy, niemoralnego życia i wyzyskiwania poddanych. Hus wygłaszał kazania pełne ognia, domagając się naprawy Kościoła i ulżenia doli biedoty. Bronił interesów Czechów i sprzeciwiał się sprzedawaniu odpustów.

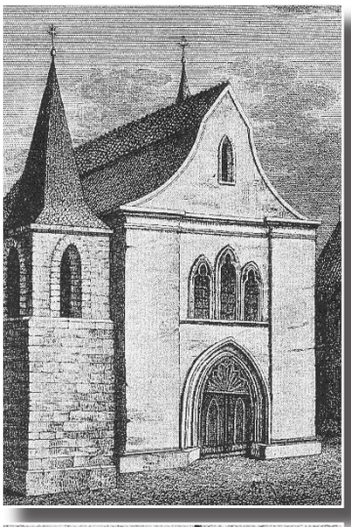

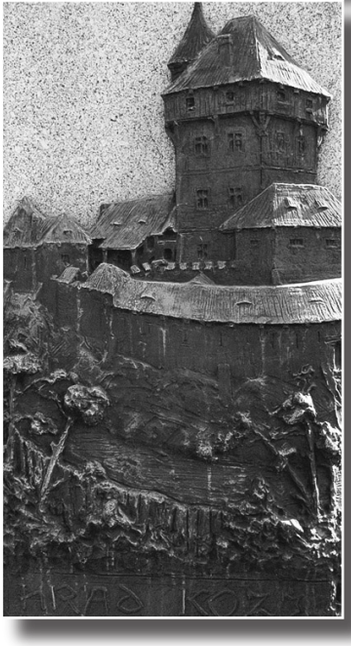

W roku 1411 ekskomunikowano go z Kościoła. Przez jakiś czas ukrywał się u swoich zwolenników na zamkach Kozi Hradek i Krakovec. Wezwany był na sobór do Konstancji. Zygmund Luksemburski dał mu nawet żelazny list, który go jednak nie uchronił przed zaciekłością przeciwników. Pod koniec roku 1414 został wtrącony do więzienia i torturowany. 6 lipca na XV sesji soboru w jego sprawie został uznany za kacerza, a jego książki za heretyckie, które muszą być rzucone do ognia. W dalszym ciągu Husowi już nie dano możliwości bronić się, bo w programie było tylko ogłoszenie wyroku, ale aż do ostatniej chwili, nawet na stosie wzywano go do wyparcia się głoszonej nauki. Hus trwał na stanowisku, że nigdy nie szerzył błędnych poglądów, które by były sprzeczne z Pismem Świętym. W drodze na miejsce stracenia i na samym miejscu śmierci śpiewał i modlił się. Spalono go żywcem na stosie w Konstancji 6 lipca 1415 roku. Jego prochy wrzucono do rzeki Ren. Rok później na tym samym miejscu 30 maja 1416 został spalony jego przyjaciel Jeronym Praski (ur. 1379).

Wiadomość o śmierci Husa i później Jeronyma wywarła u ich zwolenników awersję wobec soboru i całego Kościoła Katolickiego. Zdecydowana większość Czechów była przekonana, że niewinni kaznodzieje zostali skazani na śmierć z powodu wierności Chrystusowi i Jego Słowu. Ich śmierć wywołała wzburzenie, które doprowadziło do rewolucji husyckiej, i rozwoju pacyfistycznego ruchu Jednoty Braterskiej (1457) pod wpływem Petra Chelczickiego (koło 1390 – 1460). Jan Hus należy do najznakomitszych reformatorów kościoła chrześcijańskiego.

Pogląd jego zwolenników pod przywództwem Jakoubka ze Stříbra (1372 – 1429) o tym, że ludzie świeccy powinni także przyjmować komunię świętą pod dwiema postaciami, czyli chleba oraz wina, został dopiero dopuszczony przez Kościół katolicki na II Soborze Watykańskim (1962 - 1965).

Poglądy Husa przenikały także do Polski. Krakowskie środowisko akademickie z sympatią obserwowało działalność Husa oraz jego program odnowy w Kościele. Student krakowski Wincenty, który słuchał kazań Husa w Pradze, rozpowszechniał je później w Polsce.

Hus wysłał list do króla Jagiełły, którego starał się zachęcić do bardziej aktywnego włączania się do reformy chrześciajńskiego Kościoła. W roku 1413 odwiedził w tym celu dwór królewski Jeronym z Pragi, lecz biskup Wojciech Jastrzębiec i papież Jan XXIII zdecydowanie potępili jego działalność.

Reforma Husa

1. Słowo Boże powinno być zwiastowane w zrozumiałym języku.

Hus pisał w języku łacińskim dla uczonych, natomiast w języku czeskim dla ludu. Kompozycja jego dzieł jest łatwo zrozumiała dla prostego ludu. Hus wygłaszał kazania w języku czeskim, który również wprowadzał do liturgii. Przypisuje mu się udział w reformie gramatyki języka czeskiego, oraz

zainteresowanie tłumaczeniem Pisma Świętego i jego rozpowszechnianiem.

2. Nauka Kościoła oraz życie wiernych powinne zgadzać się z Pismem Świętym

Hus mocno występował przeciw odpustom. Dochody ze sprzedaży odpustów papież gromadził na cele zbrojne przeciw Neapolowi.

W dziele *„Dcerka"* Hus pisze o drodze do zbawienia. Możemy zauważyć jego mocny akcent na ofiarę Pana Jezusa oraz obowiązek życia w mocy Jego łaski: „ Bądź świętą, chroń się przed grzechem śmiertelnym i jakimkolwiek, jak najwięcej potrafisz, i będzie w tobie i z tobą przebywał Bóg... Abyś nie zginęła i była w wiecznej radości, dał Bóg Ojciec Syna jedynego, Boga prawego, sobie równego, i ten Syn ofiarował się za ciebie, poniósł bardzo obrzydliwą śmierć, abyś nie zginęła na wieki, On najlepszy, najpiękniejszy, z wszystkich najbardziej mądry, najbogatszy i dla tego najwięcej godzien uwielbien*ia."*

3. Bóg jest godzien chwały, dlatego całe zgromadzenie wiernych powinno Go uwielbiać.

Hus wprowadził w latach 1409-12 wspólny śpiew na nabożeństwach. Rozpoczął z pieśniami, które w ten czas można było śpiewać w języku czeskim: ***Hospodine, pomiluj***: co w wolnym tłumaczeniu brzmi: Boże Wszechmogący *i* Jezu Chryste, szczodry Kapłanie, z Ojcem, z Duchem jeden Boże, szczodrość Twoja jest naszym bogactwem z łaski Twojej.

Później dostosował do wspólnego śpiewu *Ojcze nasz*, Wierzę, Dziesięcioro Bożych przykazań i inne teksty.

Pieśń *Jezu Chryste* jest uważana za hymn Uniwersytetu Karola w Pradze. Melodię tej pieśni słychać na promocjach i innych uroczystych zebraniach w auli Karolinum.

Śpiew ludowy stał się ważnym elementem liturgii zreformowanego Kościoła i potężnym narzędziem ewangelii, która mocno oddziaływała na społeczeństwo. Tak samo mocno brzmiała pieśń reformacyjna sto lat później w Wittenberdze. Nawet Fryderyk Engels uważał pieśń *Grodem mocnym* za Marseilesę 16 wieku. Odtąd pieśń ewangelijna jest przewodnim znakiem każdego przebudzenia duchowego.

4. Hus wierzył w prawdę, którą był, jest i będzie Jezus Chrystus

Hus w swoim dziele *„Výklad víry"* zachęca wiernych: „Dlatego, wierny chrześcijaninie, szukaj prawdy, słuchaj prawdy, ucz się prawdzie, miłuj prawdę, mów prawdę, trzymaj się prawdy, broń prawdę aż do śmierci, ponieważ prawda cię uczni wolnym od grzechu, diabła, śmierci duszy i wkońcu od śmierci wiecznej." Nad zamkiem praskim powiewa chorągiew prezydencka z napisem „Prawda zwycięża". Lecz każdy prezydent pod tym hasłem miał na myśli swoją prawdę – inna była prawda Masaryka i jego następcy Benesza, inna Gottwalda i następnych prezydentów komunistycznych, inna Havla, Klausa czy Zemana. Obecnie postmodernizm sugeruje, że nie istnieje prawda uniwersalna, ponieważ każdy ma swoją rację. Hus miał na myśli prawdę Chrystusową, prawdę, którą jest sam Jezus. Dlatego całe hasło brzmi: Prawda Pana zwycięża.

Prawdę o sobie i o otaczającym nas świecie przyjmujemy, poznając Boga. W kazaniu z 6 września 1411 Hus pisze: *„Więc jak rzekłem, obiekt, który nie jest znany, nie jest kochany, także Bóg jest mało kochany, ponieważ jest mało znany. Bóg może być poznawany w trojaki sposób i także tak jest kochany:*

– po pierwsze na podstawie własnego doświadczenia, jako ludzie w niebie, którzy Boga osobiście widzą a dlatego go osobiście kochają;

– po wtóre na podstawie racjonalnego pojmowania i zrozumienia Pisma świętego jak go poznają wykształceni ludzie

– po trzecie Bóg jest poznawany tylko wiarą, jak to czynią zwykli chrześcianie, którzy miłują z czystego serca, a jeśli tacy omijają grzechy, potem Go miłują tak samo, jako poznają obydwa poprzedni".

Dlatego, że jest mnóstwo chrześcijan i mnóstwo grzechów, sam diabeł zeciemnił tę miłość, abyśmy mieli martwą wiarę i Boga nie miłowali i nie widzieli. Ponieważ Go nie miłujemy ze świętymi w niebie, ani nie poznajemy Jego charakteru z wykształconymi, ponieważ jesteśmy zanurzeni w gnoju tego świata, zb*rudzeni pragnieniem bogactwa,* za bardzo mało kochając Go czystym sercem. Jesteśmy podobni do świń, które stoją w bagnie tarzając się tam, dopóki żołędzie spadają, żrą je. Kiedy żołędzie przestaną spadać, świnie z trudem dźwigną głowę i patrzą na dęba. Tak postępujemy i my."

Dzieła Mistrza Jana Husa:

O Kościele *(De ecclesia, 1413)* – Kto życiem swoim zaprzecza Pismu Świętemu, nie jest prawdziwym chrześcijaninem i Boga nie miłuje.

Przeciw bulli papieskiej – Występuje przeciw sprzedaży odpustów, przeciw papieżowi.

O czeskiej ortografii (De orthographia Bohemica) – dzieło anonimowe, zwykle przypisywane Husowi.

O sześciu błędach (De sex erroribus) – o stosunku kościoła do świata.

Córka – wykłada drogę zbawienia.

Wykład wiary, Dziesięciorga Przykazań i Pacierza *(1412)* – Hus rozróżnia „wierzyć w Boga" i „wierzyć Bogu". Wierzyć w egzystencję Bożą jeszcze nie znaczy być chrześcijaninem. Być prawdziwym chrześcijaninem znaczy ufać Bogu, Jego Słowu i żyć według niego.

Książki o świętokradztwie *(1413)* – krytyka zepsutego Kościoła.

Postyla – zbiór kazań po odejściu z Pragi.

Listy .

Poglądy na Husa w obecnym czasie

Hus dla prześladowanych ewangelików był wzorem szczerego naśladowcy Chrystusa. František Palacký (1798-1876), historyk czeski z przydomkiem Ojciec ojczyzny, luteranin, uważał okres husytyzmu i Jednoty braci czeskich za szczytową epokę historii narodu czeskiego. Pogląd ten, który mocno popierał prezydent T. G. Masaryk (1850-1937), przeważał w pierwszej połowie XX wieku. Komuniści przywłaszczyli sobie Husa jako rewolucjonistę. Josef Pekař (1870-1937), historyk o przekonaniach katolickich, uważał natomiast za najpiękniejszy okres historii Czech barok – czas prześladowania ewangelików. Taki pogląd nabiera na sile w obecnej historiografii czeskiej i mocno wpływa na opinię

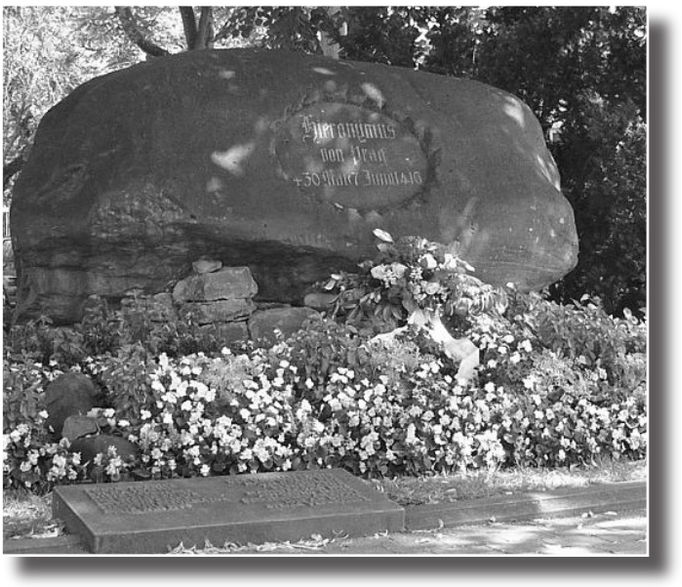

publiczną. W roku 2005 w ankiecie telewizyjnej na pytanie „Kto jest największym Czechem" Hus znalazł się na siódmym miejscu.

Komitet do badania życia i dzieła Husa, powołany do życia na początku lat 90 XX wieku, wywołał zmianę w traktowaniu Husa przez Kościół Katolicki. Lecz tylko do pewnego stopnia. Konferencje, we wrześniu 1993 w Bayreuth i w grudniu 1999 na Papieskim Uniwerzytecie Laterańskim w Rzymie, umożliwiły papieżowi Janu Pawłu II wyrazić pożałowanie nad męczeńską śmiercią Husa i włączyć go do szeregu reformatorów Kościoła – Takich niestety, którzy w swoim czasie mieli coś do powiedzenia, ale w czasie obecnym ich spuścizna jest już nieaktualna, gdyż msze w kościele katolickim odbywają się już w języku zrozumiałym, całe zgromadzenie jest zapraszane do wspólnego śpiewu, świeccy mogą w pewnej sytuacji przyjmować kielich itp.

To, że Jezus nie ma zastępcy w papieżu ..., albo odpusty że nie znajdują uzasadnienia w Piśmie Świętym – takie uwagi uważane są przez w/w gremia – za nieważne.

Hus jest właśnie i dziś aktualny, ponieważ mocno podkreśla autorytet Pisma Świętego jako najwyższą normę naszej wiary i życia**,** a prawdę znajduje w Chrystusie Jezusie.

*A*postół Paweł w hymnie miłości pisze: ***„Miłość... nie raduje się z niesprawiedliwości, ale raduje się z prawdy..." - 1 K 13,6.***

Ks dr Stanisław Piętak -
Biskup emeryt ŚKEAW
w Republice Czeskiej